

Gazeta

LIPIEC 2023 R.

Wydawnictwo
Powiatu Inowrocławskiego z okazji
Roku gen. Władysława Sikorskiego.



POWIAT
INOWROCŁAWSKI



generalska



FOLDER HISTORYCZNY „GENERAL WŁADYSŁAW SIKORSKI W POWIECIE INOWROCŁAWSKIM”

Dlaczego Rok Generała?

W tym roku mija 80. rocznica tragicznej śmierci gen. broni Władysława Sikorskiego, Premiera Rządu Polskiego na Uchodźstwie oraz Naczelnego Wodza. Pamiętna katastrofa w Gibraltarze pozostaje do dziś niewyjaśniona, nie ulega jednak wątpliwości, że zginął wybitny mąż stanu, związany z Kujawami. Powiat Inowrocławski tę postać postanowił należycie uhonorować.



Parchanie - rozmowa generała Władysława Sikorskiego z generałem Leonardem Skierskim.

W październiku 2022 r., podczas sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego, zdecydowano o ustanowieniu 2023 roku Rokiem Generała Władysława Sikorskiego. Inicjatorem uchwały była Komisja Edukacji, Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki Rady Powiatu Inowrocławskiego oraz Zarząd Powiatu Inowrocławskiego.

Życie gen. Sikorskiego pozostawało mocno powiązane z ziemią kujawską. W 1923 roku, a więc dokładnie przed stu laty, na mocy ustawy o osadnictwie wojskowym, Władysław Sikorski zakupił we wsi Parchanie dworek, właściwie rządzoną z kilkudziesięciohektarową resztówką, gdzie zamiesz-

„Jestem pewna, że uda się nam upamiętnić postać Wielkiego Polaka i żołnierza, którego życie było mocno związane z ziemią kujawską”

Wiesława Pawłowska
Starosta Inowrocławski

kiwał z żoną i córką w miesiącach wiosennych i letnich przez kolejnych 16 lat, aż do wybuchu II wojny światowej.

W Parchaniu Generał nie tylko zarządzał swoim gospodarstwem, ale tutaj powstały liczne jego teksty polityczne i wojskowe, w tym książki ważne dla historii wojskowości („Nad Wisłą i Wkrą. Stu-

dium z polsko-rosyjskiej wojny 1920 roku”), stosunków polsko-francuskich („Polska i Francja w przeszłości i dobie współczesnej”) oraz przyszłego teatru wojennego („Przyszła wojna, jej możliwości i charakter oraz związane z nim zagadnienia obrony kraju”).

30 września 1936 roku w parchańskim kościele Świętego Wojciecha odbył się ślub jego córki Zofii z por. Stanisławem Leśniowskim. Gen. Sikorski był wielokrotnie również w Inowrocławiu - najpierw oficjalnie w tutejszych pułkach jeszcze jako Minister Spraw Wojskowych, a potem dla podreperowania zdrowia w inowrocławskim uzdrowisku, a także bardzo często w celach czysto towarzyskich.

Pamięć o nim jest na Kujawach niezwykle żywa. W 1981 roku, z okazji 100-lecia urodzin, w Parchaniu odsłonięto obelisk, przy którym odbywają się uroczystości patriotyczne. Ten wielki Polak został także patronem parchańskiej szkoły podstawowej, w której od lat czynna jest jedyna w swoim rodzaju biograficzna Izba Pamięci.

W odrestaurowanym dworze powstaje muzeum, które promować będzie tradycje związane z Generałem i jego epoką. W Inowrocławiu imię gen. Sikorskiego nosi Zespół Szkół Budowlanych, którego organem prowadzącym jest Powiat Inowrocławski. Warto dodać, że na Kujawach został też wytyczony szlak turystyczny gen. Sikorskiego biegnący z Suchatówki przez Gniewkowo i Parchanie do Inowrocławia.

Przypomnijmy, że 2020 rok poświęcony był Janowi Kasprowiczowi dla uczczenia 160. rocznicy urodzin. Wydarzenia, które wówczas zostały przeprowadzone pokazały duży potencjał i zapał, zwłaszcza u młodego pokolenia, które potrzebuje żywych impulsów i zachęty do działania.

Najlepszą taką zachętą jest wzór do naśladowania. Generał Władysław Sikorski ze swoimi licznymi osiągnięciami na niwie wojskowej, politycznej i pisarskiej, ze swą niestrudzoną walką, pracą i w końcu ofiarą życia, może być takim właśnie dobrym przykładem, który warto pokazywać i propagować.

Rok Generała Władysława Sikorskiego już za półmetkiem!

Wizyty w parchańskim dworze, banery i filmy ukazujące sylwetkę tego wielkiego Polaka, dąb pamięci, Dni Patrona, rajdy rowerowe, imprezy sportowe, akcja poszukiwania grobów żołnierzy Generała, Piknik Generalski, piątki z Generałem na facebooku, spacer „pod rękę z Generałem”, konkursy w szkołach - cieszyć się, że już tyle udało się zrobić.

Dzięki tym inicjatywom poznaliśmy bliżej Generała i jego czasy. Wiemy, że naprawdę był bohaterem polskiej sprawy i jest wzorem do naśladowania dla młodzieży i dla każdego z nas. Dziękuję wszystkim osobom i instytucjom, które zaangażowały się w naszą inicjatywę.

W Państwa ręce trafia Gazeta Generalska, w której znajdziecie szczegółową relację z już przeprowadzonych działań i harmonogram wydarzeń do końca roku. Publikacja zawiera też obszerny wywiad z historykiem - prof. Tomaszem Łaszkiwiczem, który opiekuje się dworem w



Parchaniu i jest niewyczerpaną kopalnią wiedzy o Generale.

Zachęcam Państwa do lektury „Gazety Generalskiej” i zapraszam do udziału w naszych wydarzeniach związanych z Generałem w drugiej połowie roku 2023 - Roku Generała Władysława Sikorskiego w Powiecie Inowrocławskim.

I jeszcze jedno - kochajmy Polskę jak Generał!

Wiesława Pawłowska
Starosta Inowrocławski

Komitet Organizacyjny Obchodów Roku gen. Władysława Sikorskiego w Powiecie Inowrocławskim w 2023 r. powołany uchwałą nr 1028/2023 Zarządu Powiatu Inowrocławskiego z dnia 25 stycznia 2023 r.

Wiesława Pawłowska - Starosta Inowrocławski - przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego,
Aleksandra Szubarga - Sekretarz Powiatu Inowrocławskiego,
Marcin Filipiak - Wójt Gminy Dąbrowa Biskupia,
Piotr Saniuk - Dowódca Garnizonu Inowrocław,
Marcin Kuls - Dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych im. gen. Władysława Sikorskiego w Inowrocławiu,
Piotr Sempowicz - Dyrektor Szkoły Podstawowej im. gen. Władysława Sikorskiego w Parchaniu,
Krzysztof Nowicki - Dyrektor III Liceum Ogólnokształcącego im. Królowej Jadwigi w Inowrocławiu,
Edmund Mikołajczak - przedstawiciel Komisji Edukacji, Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki Rady Powiatu Inowrocławskiego,
Tomasz Łaszkiwicz - historyk, profesor w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk, Prezes Polskiego Towarzystwa Historycznego Oddział w Inowrocławiu,

Radosław Balmowski - Prezes Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego Oddział w Inowrocławiu,
Marcin Woźniak - Dyrektor Muzeum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu,
Edyta Fydrych - Dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury im. Janusza Korczaka w Inowrocławiu,
Barbara Kwiatkowska - była wieloletnia Dyrektorka Szkoły Podstawowej im. gen. Władysława Sikorskiego w Parchaniu,
Beata Kowalska - Naczelnik Wydziału Edukacji, Sportu i Zdrowia Starostwa Powiatowego w Inowrocławiu,
Monika Dąbrowska - Naczelnik Wydziału Kultury i Promocji Starostwa Powiatowego w Inowrocławiu,
Artur Kisielewicz - Specjalista ds. współpracy z mediami Starostwa Powiatowego w Inowrocławiu,
Paweł Książek - Przewodniczący Młodzieżowej Rady Powiatu Inowrocławskiego.



Bohater polskiej sprawy

„Bóg patrzy w moje serce. Widzi i zna moje intencje oraz zamiary, które są czyste i rzetelne. Jedynym moim celem jest wolna, sprawiedliwa i wielka Polska.”

Szkolny baner



Zespół Szkół Budowlanych im. gen. Władysława Sikorskiego w Inowrocławiu włączył się w obchody Roku Generała Władysława Sikorskiego w Powiecie Inowrocławskim. Szkoła, jako jedna z wielu, uczestniczy aktywnie w tegorocznych wydarzeniach.

W generalskim dworze



Jednym z punktów harmonogramu obchodów Roku Generała Władysława Sikorskiego w Powiecie Inowrocławskim jest zwiedzanie mieszczącego się w Parchaniu dworu.

Grupa mieszkańców miejscowego Domu Pomocy Społecznej miała okazję uczestniczyć tu w spotkaniu z dr. Tomaszem Łaskiewiczem - profesorem Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, który swoją opowieścią o Wielkim Polaku bardzo zainteresował zgromadzonych.

W wielu miejscach



W ramach obchodów Roku Generała Władysława Sikorskiego w Powiecie Inowrocławskim, w wielu miejscach mieszkańcy mogą spotkać banery o tym przypominające. Wielkiego Polaka można podziwiać m.in. ćwicząc w powiatowej hali sportowej „Kujawianka”, przy Starostwie Powiatowym przy ul. Mąteńskiej, ul. Poznańskiej i al. Ratuszowej, przechodząc obok III Liceum Ogólnokształcącego im. Królowej Jadwigi, lub wjeżdżając do Inowrocławia z Bydgoszczy, Torunia czy Tupadeli.

Z Kujawami związany jest jeden z czołowych polskich polityków, mąż stanu, generał, bohater bitwy warszawskiej, minister spraw wojskowych, trzykrotny premier rządu polskiego i Naczelnny Wódz - Władysław Sikorski. Sto lat temu kupił dwór i gospodarstwo rolne w Parchaniu (na terenie dzisiejszej Gminy Dąbrowa Biskupia), gdzie zamierzał stworzyć swoje gniazdo rodzinne. Pisał tu książki i artykuły publicystyczne, pracował w ogrodzie, jeździł konno, pilnował prac polowych. Tutaj wydał za mąż swoją jedyną córkę - Zosię. Opuścił Parchanie na zawsze tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej, pozostała jednak po nim dobra pamięć.

Władysław Sikorski urodził się 20 maja 1881 r. w Tuszowie Narodowym, niewielkiej wsi galicyjskiej. Wcześniej został osierocony przez ojca i dorastał w bardzo skromnych warunkach. Ucząc się w seminarium nauczycielskim w Rzeszowie dużo czytał, brał żywy udział w dyskusjach. Został tam dostrzeżony przez dyrektora szkoły, który zaopiekował się nim jak własnym synem, wspierał finansowo także podczas studiów we Lwowie. Sikorski odbył służbę wojskową w armii austro-węgierskiej i uzyskał stopień oficerski. Wkrótce podjął pracę w administracji i szczęśliwie założył rodzinę.

Przystąpił do rozwijającego się w Galicji ruchu niepodległościowego. Kiedy wybuchła pierwsza wojna światowa współorganizował Legiony Polskie. Objął stanowisko

walką nieprzyjaciela nad Wkrą, umożliwiając głównym siłom polskim manewr oskrzydający. Za udział w kampanii został odznaczony krzyżem Virtuti Militari, zyskał wysokie uznanie obserwatorów francuskich, jak i samego Józefa Piłsudskiego.

Po wojnie gen. Władysław Sikorski piastował funkcję szefa sztabu generalnego, a po zamachu na prezydenta Gabriela Narutowicza w 1922 r. został wysunięty na stanowisko premiera rządu polskiego i jednocześnie ministra spraw wewnętrznych. W ciągu pierwszych tygodni udało mu się uspokoić nastroje podzielonych Polaków. Ze względu na przetasowania sceny politycznej pół roku później ustąpił ze stanowiska, lecz wkrótce objął tekę ministra spraw wojskowych w gabinecie premiera Wła-



Ojciec prowadzi ukochaną córkę - Zosię - do ślubu, Parchanie 1936 r.

dyśława Grabskiego. Odnowił się wówczas konflikt ze środowiskiem piłsudczyków, czego wyraźnym skutkiem było przeniesienie Sikorskiego na funkcję dowódcy okręgu korpusu we Lwowie, a wreszcie w 1928 r. zdymisjonowanie ze stanowiska, bez dalszego przydziału służbowego.

Jesienią 1918 r. Władysław Sikorski stanął na czele oddziałów walczących o Lwów z Ukraińcami, a krótko później z bolszewikami. Mógł się wówczas wykazać jako dowódca, czterokrotnie odznaczony krzyżem walecznych i awansowany do stopnia generała brygady. W czasie Bitwy Warszawskiej związał

został też Naczelnym Wodzem. Początkowo skupił się na odbudowie polskiego wojska, jego wyekwipowaniu oraz szkoleniu. W ciągu kilku miesięcy udało się odtworzyć blisko stutysięczną armię.

Jednak po klęsce sojuszniczej Francji w 1940 r. do Wielkiej Brytanii udało się ewakuować mniej niż połowę polskich żołnierzy. Nadal stanowili oni wartościowy komponent sił sojuszniczych, a gen. Władysław Sikorski wzmożił ofensywę dyplomatyczną, zabiegając o szerokie poparcie sprawy polskiej.



Dwór gen. Władysława Sikorskiego w Parchaniu, lata 30. XX wieku.



Generał Władysław Sikorski przy pracy w swoim gabinecie, lata 30. XX wieku.

tyczny - Front Morges - chadecką alternatywę dla rządów sanacji. W latach trzydziestych coraz częściej przyjeżdżał do Polski, a po śmierci J. Piłsudskiego powrócił na stałe. Przebywał głównie na Kujawach. Do służby czynnej nie mógł powrócić, nawet wobec agresji niemieckiej w 1939 r. nie otrzymał przydziału służbowego.

Po internowaniu polskich władz w Rumunii również gen. Władysław Sikorski opuścił granice Rzeczypospolitej. W Paryżu objął stanowisko premiera rządu polskiego na uchodźstwie oraz ministra spraw wojskowych, wkrótce

się w Gibraltarze, skąd nocą 4 lipca 1943 r. odlatywał do Londynu. Kilkanaście sekund po starcie samolot z gen. Władysławem Sikorskim runął do Morza Śródziemnego. W katastrofie - poza pilotem - zginęli wszyscy uczestnicy feralnego lotu. Przez wiele dziesięcioleci snuto teorie spiskowe wokół przyczyn wypadku, jednak żadna z nich nie została dowiedziona.

Sprawa polska w przełomowym momencie II wojny światowej utraciła znanego i liczącego się w świecie polityka. Kilka miesięcy po śmierci gen. Władysława Sikorskiego zapadały międzynarodowe



Naczelnny Wódz wśród swoich żołnierzy, Francja 1940 r.

decyzje, oddające przyszlą Polskę w sowiecką strefę wpływów.

W Parchaniu przetrwała żywa pamięć o rodzinie Sikorskich. W stulecie urodzin generała - w 1981 r. - odsłonięto tutaj kamień upamiętniający Naczelnego Wodza oraz jego imię nadano miejscowej szkole podstawowej. Wkrótce powstała tam też izba pamięci, a w kolejnych latach uroczyste obchodzone następne rocznice urodzin i śmierci generała. Pragnieniem wielu regionalistów, historyków, a i mieszkańców było jednak przejęcie na cele publiczne dworu, w którym niegdyś mieszkał gen. Władysław Sikorski.

Stało się to ostatecznie dopiero w 2017 r., gdy Gmina Dąbrowa Biskupia wykupiła ten obiekt, a następnie przeprowadziła jego generalny remont. W międzyczasie zaproszono historyków związanych z kilkoma ośrodkami akademickimi do stworzenia ekspozycji biograficznej. W efekcie przygotowana została jedyna w swoim rodzaju - bo największa jaka dotąd powstała - stała wystawa pt. „Bohater polskiej sprawy - gen. Władysław Sikorski 1881-1943”, którą można oglądać w udostępnionym zwiedzającym dworze. Aktualnie trwają prace, aby obiekt ten zmienił status na muzeum.

Wkrótce Naczelnny Wódz Polskich Sił Zbrojnych odbył podróż inspekcyjną na Bliski Wschód. Podczas drogi powrotnej zatrzymał



FOT. POWIAT INOWROCŁAWSKI

Uczestnicy marcowej uroczystości na boisku Zespołu Szkół Budowlanych im. gen. Władysława Sikorskiego na wspólnej fotografii.

W Zespole Szkół Budowlanych im. gen. Władysława Sikorskiego w Inowrocławiu odbyła się uroczystość posadzenia dębu z okazji obchodów Roku Generała Władysława Sikorskiego w Powiecie Inowrocławskim.

Pamiątkowe drzewo zostało zasadzone 16 marca 2023 r. przez Starostę Inowrocławskiego Wiesława Pawłowską oraz Dyrektora szkoły Marcina Kulsę.

Podczas sadzenia „Dębu Sikorskiego” złożona została w ziemi butelka z listem, refleksyjnym

przesłaniem dla kolejnych pokoleń oraz odsłonięta i uroczystie poświęcona tablica pamiątkowa.

W liście zaznaczono, że „w Ojczyźnie naszej panuje pokój, choć nie można powiedzieć, że żyjemy w czasach pokoju”.

– Mamy nadzieję, że nasz podniosły nastrój udzieli się i Wam, otwierającym tę symboliczną butelkową kapsułę. Niech stanie się ona niezwykłym łącznikiem między nami tzn. pomiędzy pokoleniami, które ze względu na przestrzeń czasową nie mogły ze sobą porozmawiać, ale które łączy wspólne dobro – dążenie do pokoju i jedności – czytamy w liście społeczności Zespołu Szkół Budowlanych, który znalazł

się w złożonej w korzeniach dębu butelce.

W trakcie spotkania nie zabrakło także okolicznościowych przemówień związanych tematycznie z 100. rocznicą osiedlenia się gen. Władysława Sikorskiego na Kujawach, wpisów do Kroniki Szkoły oraz rozdania nagród w konkursie „Zielona energia” pod

honorowym patronatem Starosty Inowrocławskiego, w którym nagrodzeni zostali uczniowie szkół podstawowych.

Zaproszeni goście wzięli również udział w malowaniu portretu Patrona Szkoły oraz mieli okazję obejrzyć pokaz tańca przygotowany przez uczniów „Budowlanki”.

„Dzięki przykładowi Jego życia pielęgnujemy poszanowanie najcenniejszych wartości jakimi są: wolność, pokój i niepodległość, a także rodzina, miłość, tolerancja, sumienna praca i nauka oraz szacunek w służbie dla dobra człowieka”

fragment listu uczniów Zespołu Szkół Budowlanych umieszczonego w butelkowej kapsule

Dzień Patrona w szkole w Parchaniu



FOT. POWIAT INOWROCŁAWSKI

Szkoła Podstawowa im. gen. Władysława Sikorskiego w Parchaniu świętowała Dzień Patrona. W uroczystości wzięli udział parlamentarzyści, władze Dąbrowy Biskupiej i Powiatu Inowrocławskiego, przedstawiciele służb mundurowych, dzieci, młodzież i mieszkańcy.

Pod pomnikiem poświęconym Generałowi złożono kwiaty.

– Generał Władysław Sikorski – patron Szkoły Podstawowej w Parchaniu, to Wielki Polak i wzór do na-

śladowania przez dzieci i młodzież. Postać doskonale znana najstarszym i najmłodszym mieszkańcom Parchania i okolic, między innymi dzięki Wam – Panu Dyrektorowi i szkolnej społeczności, która dba o pamięć o naszym rodaku – czytamy w liście do dyrektora szkoły Piotra Sempowicza, który z tej okazji wręczyła Starosta Inowrocławski Wiesława Pawłowska.

Podkreśliła także, że w związku z ustanowieniem w Powiecie Inowrocławskim roku 2023 „Rokiem gen. Władysława Sikorskiego”, szkoła w Parchaniu włączyła się w działania świadczące o związkach Generała z ziemią kujawską.

Futbol z Generałem w tle



FOT. POWIAT INOWROCŁAWSKI

Zakład Karny zdobył Puchar Starosty Inowrocławskiego Wiesławy Pawłowskiej w turnieju piłkarskim pracowników jednostek samorządowych.

W zmaganiach wzięło udział 5 drużyn: Starostwo Powiatowe w Inowrocławiu, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Inowrocławiu, Zakład Karny w Inowrocławiu, Komenda Powiatowa Policji w Inowrocławiu oraz Oświata – Powiat Inowrocławski.

Dlaczego piłka nożna? Dlaczego sport? Otóż generał Władysław

Sikorski walczył w Legionach Polskich w trakcie I wojny światowej. Odegrał dużą rolę w czasie wojny polsko-bolszewickiej dowodząc 5. Armią Frontu Północnego. W marcu 1916 roku na Wołyniu powołano piłkarską drużynę legionową. Piłka nożna była bowiem dobrym sposobem spędzania wolnego czasu dla żołnierzy.

Drużynę legionową reaktywowano w 1920 r. w Warszawie. Tak powstała piłkarska drużyna Legii Warszawa, a Klubem Partnerskim Akademii Piłkarskiej Legii Warszawa w naszym powiecie jest obecnie Cuiavia Inowrocław.

600 km na rowerach

Piętnastu rowerzystów z Powiatu Inowrocławskiego wyruszy w pierwszej połowie lipca do Tuszowa Narodowego, gdzie urodził się Władysław Sikorski. W ten sposób oddadzą hołd Wielkiemu Polakowi.

Oddział PTTK w Inowrocławiu aktywnie włącza się w obchody Roku generała Władysława Sikorskiego.

Najbliższą imprezą, przez nich planowaną, będzie daleka wyprawa rowerowa organizowana przez Klub Turystyki Rowerowej „Kujawiak”.

Wyjazd uczestników zaplanowano na 8 lipca, a powrót na 14 lipca. W tym czasie 15 rowerzystów pokona trasę około 600 km, zwiedzając szereg miejscowości oraz zabytków.



– Trzy lata temu uczciliśmy Rok Jana Kasprowicza, jadąc do Zakopanego, więc teraz chcemy tak samo uhonorować generała

Władysława Sikorskiego. Trasa jest długa, ale nasi turyści to twardzi ludzie i na pewno sobie z nią poradzą – mówi prezes inowrocławskiego PTTK Radosław Balmowski.

Uczestnicy wyprawy, których wspiera Powiat Inowrocławski, będą spali głównie w schroniskach turystycznych, a dojazd do mety przy Centrum Pamięci Generała Sikorskiego w Tuszowie Narodowym planowany jest na 13 lipca.

Tam powitają ich władze samorządowe.

Poszukiwania żołnierzy



Komitet Organizacyjny Roku gen. Władysława Sikorskiego w Powiecie Inowrocławskim zaprosił uczniów szkół, których organem prowadzącym jest Powiat Inowrocławski, do akcji poszukiwania grobów żołnierzy Generała. Celem akcji jest zwrócenie uwagi młodych ludzi na potrzebę pielęgnowania pamięci o bohaterach naszej wolności, szczególnie tych, którzy związani są z historią naszej Małej Ojczyzny.

Warto wiedzieć, że w czasie II wojny światowej wielu mieszkańców dzisiejszego Powiatu Inowrocławskiego było żołnierzami i żołnierzkami Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, żołnierzami i żołnierzkami gen. Władysława Sikorskiego.

– Wielu z nich po wojnie powróciło w rodzinne strony, wielu zamieszkało na terenie Powiatu Inowrocławskiego. Dzisiaj na cmentarzach znajdują się ich groby. Pamięć o bohaterskich czynach tych ludzi najczęściej kultywują jedynie członkowie ich rodzin. Zapraszamy młodzież do poszukiwań, do podzielenia się rodzinnymi historiami – mówi Starosta Inowrocławski Wiesława Pawłowska, która przewodniczy Komitetowi. Instytucją koordynującą poszukiwania jest Muzeum im. Jana Kasprowicza. Można tam przekazywać biogramy, wspomnienia, reportaże, opowiadania o losach mieszkańców Powiatu Inowrocławskiego w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Szczególnie cenne będą prace wzbogacone kopiami fotografii, dokumentów, pamiątek. Inicjatorzy akcji liczą na wskazanie grobów bohaterów II wojny światowej. Najciekawsze prace zostaną nagrodzone.

„Podniosłem chylący się ku upadkowi sztandar Polski.”

Piątek z Generałem



Na facebookowym profilu Powiatu Inowrocławskiego, od początku lutego, co piątek publikowane są unikalne fotografie z życia generała Władysława Sikorskiego. Pokazują go jako żołnierza, męża stanu, ale również od strony prywatnej. Do tego można było zobaczyć Wielkiego Polaka u boku króla Jerzego VI i królowej Elżbiety, z Winstonem Churchillem (na zdjęciu, Generał z lewej), dekorującego wojskowe sztandary, czy podczas swoich licznych podróży zagranicznych. Zachęcamy do sprawdzenia w każdy piątek przed południem profilu Powiatu Inowrocławskiego na portalu Facebook.



Sprawie Polski

Kalendarium

20 maja 1881 r. – w Tuszowie Narodowym koło Mielca w zaborze austriackim urodził się Władysław Sikorski. **1902-1908** – studiował na Wydziale Inżynierii Politechniki Lwowskiej, otrzymując dyplom inżyniera. **1902 r.** – wstąpił do związanego z Ligą Narodową Związku Młodzieży Polskiej („Zet”).



Władysław Sikorski – uczeń gimnazjum w Rzeszowie.

1907 r. – prowadził wykłady na temat taktyki na kursach bojowo-wojskowych kół milicyjnych PPS. Słuchaczami tych kursów byli m.in. Józef Piłsudski, Walerj Sławek i Kazimierz Sosnkowski.

1908 r. – był współzałożycielem Związku Walki Czynnej, wchodząc w skład jego Rady Głównej i Wydziału, który odpowiadał za bieżące prace organizacji.

1910 r. – objął stanowisko prezesa Wydziału Związku Strzeleckiego.

9 sierpnia 1914 r. – po wybuchu wojny, mianowany został przez Józefa Piłsudskiego komisarzem wojskowym na Galicję, reprezentującym nieistniejącą w rzeczywistości Rząd Narodowy.

30 września 1914 r. – mianowany został podpułkownikiem i dowódcą 4 pułku piechoty Legionów Polskich. Ostatecznie jednak decyzją austro-węgierskiej Naczelnej Komendy Armii (AOK) i Komendy Legionów pozostał na stanowisku szefa Departamentu Wojskowego.

1916 r. – uzyskał stopień pułkownika. Na przełomie września i października 1916 r. sprawował funkcję dowódcy 3 pułku piechoty Legionów, następnie powrócił na zajmowane dotąd stanowisko.

22 października 1918 r. – z upoważnienia Rady Regencyjnej organizował w Galicji jednostki Wojska Polskiego.

27 października 1918 r. – Rada Regencyjna mianowała go szefem sztabu gen. Stanisława Puchalskiego, który dowodził wojskami polskimi w Galicji.



Józef Piłsudski i Władysław Sikorski w otoczeniu oficerów. fot. NAC

21 listopada 1918 r. – został mianowany kwatermistrzem Armii „Wschód”. **6 stycznia 1919 r.** – został dowódcą samodzielnej grupy broniącej linii kolejowej pod Grodkiem Jagiellońskim, zdobywając w wyniku ryzykownego manewru Bartatów.

1 sierpnia 1919 r. – został dowódcą 9. Dywizji Piechoty i Grupy Poleskiej.

26 lutego 1920 r. – objął dowództwo operacji pomocniczej wobec przygotowywanej przez Piłsudskiego ofensywy na Ukrainie i doprowadził do zajęcia 5 marca Mozyrza i Kalenkowicz, ważnych węzłów komunikacyjnych.

1920 r. – otrzymał stopień generała podporucznika (generała brygady). **11 sierpnia 1920 r.** – w czasie wojny polsko-bolszewickiej został dowódcą 5. Armii. Stojąc na jej czele przeprowadził kontruderzenie w kierunku Nasielska i Ciechanowa, wiążąc skutecznie siły 15. i 3. Armii Czerwonej. Jego działania w istotny sposób przyczyniły się do zwycięstwa, które przyniosło uderzenie znad Wieprza.

27 sierpnia 1920 r. – objął dowództwo nad 3. Armią, z którą z powodzeniem walczył w Wołyniu i Podlesiu, zajmując m.in. Pińsk. Brał udział również w ostatnim etapie walk na froncie białorusko-litewskim.

28 lutego 1921 r. – awansowany został do stopnia generała dywizji. **1 kwietnia 1921 r.** – do 16 grudnia 1922 r. pełnił obowiązki szefa Sztabu Generalnego.

Jaki był generał Władysław Sikorski? Jakie stosunki łączyły go z Józefem Piłsudskim? Czy to prawda, że w czasie „parchańskim” śledził go służby? Dlaczego nie walczył w czasie kampanii wrześniowej w 1939 roku? O tym wszystkim i wielu innych kwestiach opowiada w specjalnym wywiadzie dr hab. Tomasz Łaskiewicz prof. IH PAN, który opiekuje się dworem w Parchaniu.

Rok 2023 jest „Rokiem gen. Władysława Sikorskiego w Powiecie Inowrocławskim”. Jak wyglądały jego związki z Kujawami, no i czy żył się z nimi?

Gen. Władysław Sikorski poznał nasz region zapewne dopiero po pierwszej wojnie światowej. Wprawdzie nie był rolnikiem, to jednak wówczas zainteresował się kupnem gospodarstwa rolnego właśnie w zachodniej Polsce. Była to popularna forma lokaty kapitału i ucieczki przed galopującą inflacją, dodajmy: wspierana przez państwo, które przyznało żołnierzom – obrońcom Ojczyzny – wysokie bonifikaty przy nabywaniu gospodarstw z zasobów państwowych. Pamiętajmy również, że nasze ziemie były nie tylko urodzajne, ale również utrzymane w wysokiej kulturze rolnej, a Państwowy Urząd Ziemi w Poznaniu dysponował dużym ich zapasem, oddzielczym m.in. po niemieckiej Komisji Kolonizacyjnej. W takich okolicznościach – dokładnie sto lat temu – doszło do zakupu przez gen. Władysława Sikorskiego gospodarstwa rolnego w Parchaniu. Odtąd bywał tutaj często, a od początku lat trzydziestych mieszkał praktycznie na stałe, a więc możemy śmiało zarzykować odpowiedź twierdzącą na drugą część pytania – tak, z pewnością żył się z Kujawami.

W naszym powiecie jest kilka szkół i placówek noszących jego imię, a jakie było dzieciństwo i młodość Władysława Sikorskiego?

Trudne, naprawdę bardzo trudne! Stracił ojca, gdy miał cztery lata. Wdowa Emilia Sikorska – praktycznie bez środków do życia i dachu nad głową – z czworgiem małych dzieci schronienie znalazła w majątku ziemskim Władysława Jędrzejowicza w Hyżnem, u którego na służbie pracowała babcia przyszłego generała. Ów właściciel ziemski zaopiekował się tą rodziną, a przede wszystkim opłacał dzieciom naukę szkolną. Sytuacja zmieniła się po śmiertelnym wypadku spowodowanym przez starszego z braci – Stanisława. Wówczas Jędrzejowicz zakończył finansowanie edukacji całej grupki siostrzy z rodziny Sikorskich. Młodszy Władysław został przeniesiony z gimnazjum do seminarium nauczycielskiego, którego dyrektorem – Julian Zubczewski – dostrzegł w chłopcu potencjał intelektualny i wyciągnął doń pomocną dłoń. Udzielił gościnę i schronienia we własnym domu, co umożliwiło powrót do gimnazjum, zdanie matury, a później ukończenie studiów politechnicznych we Lwowie. Przy okazji w tym domu poznał także córkę Zubczewskich – Helenę, która po ponad dziesięciu latach została jego żoną.

Gdyby zapytać, kim był bardziej Władysław Sikorski – żołnierzem czy politykiem, to jaka byłaby odpowiedź?

W swoim życiu pełnił różne role i nie wiemy jakie wyzwania postawi przed nami przyszłość. Tak było też w przypadku Sikorskiego, więc odpowiedź musi być nieco złożona. Pamiętajmy, że był inżynierem, który pracował w swoim fachu przez pierwsze lata aktywności zawodowej. Jeszcze na studiach odbył roczny kurs wojskowy i po pewnym czasie ze stopniem podporucznika przeniesiony został do rezerwy. Bardzo wcześnie związał się z ruchem strzeleckim w Galicji i samym Józefem Piłsudskim, który z początkiem wojny ściągnął go do Legionów Polskich, awansował do stopnia podpułkownika i powierzył wysokie stanowisko Szefa Departamentu Wojskowego NKN, odpowiedzialnego m.in. za werbunek rekruta i zaopatrzenie Legionów. Talentem dowódczym mógł zabłysnąć Sikorski dopiero podczas walk o Lwów z Ukraińcami, a zwłaszcza podczas wojny polsko-bolszewickiej. W uznaniu osiągnięć wojsko-

wych awansowany był w 1920 r. na stopień generała dywizji, odznaczony czterokrotnie krzyżem walecznych oraz krzyżem Virtuti Militari, a krótko później objął eksponowane stanowisko Szefa Sztabu Generalnego WP. Widzimy więc intensywny rozwój kariery wojskowej, aż tu nagle po zabójstwie prezydenta Gabriela Narutowicza marszałek sejmu powierzył Sikorskiemu misję sformowania nowego rządu. Objął funkcje premiera i ministra spraw wewnętrznych – węzłowe stanowiska w kraju. Nie miał jednak własnego zaplecza politycznego, a próba jego zbudowania była całkowicie nieudana. Dlatego po sześciu miesiącach upadł gabinet Sikorskiego, lecz rok później sam Generał wszedł do drugiego rządu Władysława Grabskiego, jako minister spraw wojskowych. Później, tuż przed przewrotem majowym znajdował się w gronie kandydatów do ponownego objęcia stanowiska premiera rządu, lecz ostatecznie do tego nie doszło. Podczas przewrotu majowego jednoznacznie nie opowiedział się za Piłsudskim, toteż po dwóch latach usunięto go z wszelkich stanowisk wojskowych. Marszałkowi pozostał jednak lojalny i dopiero po jego śmierci próbował konstruować duży blok polityczny – tzw. Front Morges – będący alternatywą dla sanacji. Nadchodząca wojna uniemożliwiła realizację tych planów. Później, w czasie drugiej wojny światowej gen. Władysław Sikorski łączył naczelne funkcje polityczne – premiera rządu polskiego na uchodźstwie oraz wojskowe – Naczelnego Wodza PSZ. Próbując to jednak jakoś podsumować, trzeba podkreślić, że Władysław Sikorski jako wojskowy wykazał się niewątpliwym talentem organizacyjnym i dowódczym, powszechnie lubiany wśród żołnierzy i ceniony przez generalicję (w tym – co trzeba podkreślić – również przez Marszałka Józefa Piłsudskiego), natomiast mniej sukcesów odniósł na niwie politycznej, na niej też przydarzały się potknięcia.

Jak wyglądały stosunki na linii Sikorski – Piłsudski. Powiedzieć, że były one napięte, to nic nie powiedzieć...

Z pewnością „iskrzyło” pomiędzy panami. Wspomniałem już czas bliskiej współpracy w organizacjach strzeleckich i początkach Legionów Polskich. Później zaczął rysować się konflikt, który po części dotyczył koncepcji dalszego rozwoju polskich formacji wojskowych, a po części miał podłoże ambicjonalne. Krótko mówiąc – zbyt szybko rósł potencjał polityczny młodego Szefa Departamentu Wojskowego NKN, czego nie mógł zaakceptować Komendant. Z czasem, już w niepodległej Polsce, Sikorski wzmocnił swoją pozycję, był ambitny, pracowity i nie chciał biernie wykonywać woli Marszałka, a do tego doszły rozbieżne wizje dotyczące organizacji naczelnych władz wojskowych. W konsekwencji tego w czasie zamachu stanu Sikorski nie poparł jednoznacznie Piłsudskiego (choć też nie wystąpił przeciwko niemu czynnie), dlatego dwa lata później został pozbawiony wszelkich funkcji, pozostając do końca okresu międzywojennego w służbie, lecz bez przydziału wojskowego. Trzeba podkreślić, że próby porozumienia podejmowane przez Eugeniusza Kwiatkowskiego, Aleksandra Prystora, czy Szymona Askenazego zostały przez Józefa Piłsudskiego odrzucone.

Czy pokłosiem konfliktu z Piłsudskim był fakt, że Władysław Sikorski był pilnie obserwowany przez służby, kiedy mieszkał w Parchaniu?

Tak, zwłaszcza otoczenie Marszałka nie miało zaufania do ambitnego i starającego się być samodzielnym Sikorskiego. Właśnie dlatego mieszkał w swoim wiejskim domu w Par-

chaniu, a nie w stolicy, gdzie mogłyby uprawiać „manewry” polityczne. Niemniej i tutaj obserwowany był wręcz ostentacyjnie przez policję polityczną. Między innymi dlatego zastąpił wiejskie, sztachetowe ogrodzenie swojego domu, niezbyt urodziwym, ale szczerzym, wysokim murem z najtańszej białej cegły.

W czasie kampanii wrześniowej Generał chciał walczyć, starał się o przydział, ale go nie otrzymał.

Było to konsekwencją wcześniejszych szykan ze strony obozu sanacyjnego. Cały czas, także po śmierci Marszałka, postrzegany był przez to środowisko jako potencjalny konkurent i rywal. Dlatego głównodowodzący marszałek Edward Rydz-Śmigły konsekwentnie odmawiał mu prawa do zajęcia jakiegokolwiek funkcji w armii. Gen. Władysław Sikorski nie otrzymawszy przydziału mobilizacyjnego kilkakrotnie – zarówno w sierpniu, jak i już we wrześniu 1939 r. – zabiegał o osobistą rozmowę z Naczelnym Wodzem, kilkakrotnie jednak odmówiono mu spotkania. Z Warszawy podał za sztabem naczelnego dowództwa, dotarł do Lwowa, a później nad granicę państwa na Czeremoszu. W kilka godzin po jej przekroczeniu przez władze państwowe i wojskowe Polskę opuścił również Władysław Sikorski.



Z dr. hab. Tomaszem Łaskiewiczem prof. IH PAN o generale Władysławie Sikorskim można porozmawiać choćby podczas zwiedzania wystawy w dworze w Parchaniu. Została ona przygotowana przez grono specjalistów pod kierunkiem naszego rozmówcy i prezentuje ponad pół tysiąca fotografii oraz dokumentów z osiemdziesięciu archiwów oraz muzeów na całym świecie.

Jak doszło zatem do sytuacji, w której otrzymał niemal pełnię władzy?

Ano właśnie! Proszę zwrócić uwagę, że gen. Sikorski choć usilnie zabiegał o przydział służbowy, to nigdy go nie otrzymał, a zatem granice Rzeczypospolitej opuszczał jako cywil. Dlatego też – w przeciwieństwie do premiera, prezydenta, wodza naczelnego, kadry dowódczej i ministrów – nie został przez Rumunów internowany. Skontaktował się z ambasadorem francuskim Leonem Noëlem, który ułatwił mu dalszą podróż nad Sekwanę. Jeszcze po drodze, w Bukareszcie, nawiązał kontakt z pracownikami ambasady polskiej. Odbył kilka dłuższych konferencji z ambasadorem Rogerem Raczynskim oraz attaché wojskowym płk. Tadeuszem Zakrzewskim, który oddał się wraz z personelem i zasobami finansowymi do dyspozycji Sikorskiego. Już wówczas – 21 września – generał wydawał dyspozycje umożliwiające odtworzenie naczelnych władz państwowych w Paryżu, celem zapewnienia ciągłości prawnej Rzeczypospolitej. W tym samym czasie do Paryża ścigała już pewna grupa polskich dyplomatów oraz polityków (głównie spoza ekipy sanacyjnej). Natomiast internowany w Rumunii prezydent Ignacy Mościcki wyznaczył swojego następcę w osobie gen. Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego, jednak Francuzi niedwuznacznie dali do zrozumienia, że nie widzą możliwości współpracy z wyrazistym przedstawicielem ekipy odpowiedzialnej

za klęskę wrześniową. Choć ingerencja ta była bezprecedensowa i zasadniczo niedopuszczalna, okazała się skuteczna. Mościcki częściowo uległ, swoje stanowisko bowiem powierzył Władysławowi Raczkiewiczowi – bardziej elastycznemu przedstawicielowi sanacji. Ten ostatni objął swój urząd 30 września, a w wyniku zawartego z dawną opozycją porozumienia zrzekł się większości uprawnień wynikających z konstytucji kwietniowej. Funkcję premiera tego samego dnia powierzył przedstawicielowi endecji (największej przedwrześniowej partii opozycyjnej), który z kolei zrzekł się urzędu na rzecz gen. Władysława Sikorskiego, jako człowieka w pełni kompetentnego, a ponadto posiadającego znakomite relacje we francuskich kołach wojskowych i politycznych. Ten już dwa dni wcześniej – jako najstarszy rangą polski generał we Francji – objął dowództwo nad siłami zbrojnymi. Formalnie jednak, dopiero po zrzeczeniu się swoich funkcji przez marszałka Edwarda Rydz-Śmigłego, 7 listopada 1939 r. prezydent mianował Sikorskiego Naczelnym Wodzem i Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych. W sformowanym przez siebie gabinecie objął także funkcje ministra spraw wojskowych oraz ministra sprawiedliwości. Jak widać gen. Władysław Sikorski posiadał rzeczy-

wicie niemal pełnię władzy, w dość zawiłej układance i grze politycznej pomiędzy sanacją, a dawną opozycją, z niemałym udziałem wpływów francuskich.

Jako kontrowersyjne jest odbieranie porozumienia generała Władysława Sikorskiego ze Stalinem o tworzeniu polskiej armii w ZSRR. Jak Pan ocenia znaczenie tego dokumentu? Przecież Rosjanie w 1939 r. również zaatakowali Polskę, a już po podpisaniu dokumentu na jaw wyszła zbrodnia katyńska. Podobno na porozumienie ze Stalinem należał sam Churchill?

Musimy na to zagadnienie spojrzeć w szerszym kontekście. Otóż, istotnie 30 lipca 1941 r. Władysław Sikorski zawarł między państwami porozumienie, przywracające stosunki dyplomatyczne ze Związkiem Sowieckim, który przecież niecałe dwa lata wcześniej najechał Rzeczpospolitą (wypełniając zapisy paktu Ribbentrop-Mołotow). Jednak sytuacja na świecie w połowie 1941 r. była zgoła odmienna. Hitler podporządkował sobie niemal całą Europę – poza jego wpływami była jedynie Wielka Brytania (pomijając neutralną Szwajcarię). Agresja niemiecka na Związek Sowiecki z 22 czerwca 1941 r. dała naraz Brytyjczykom okazję do odwrócenia sojuszy i wciągnięcia Stalina do koalicji antyhitlerowskiej – pomimo jego wcześniejszej agresji na Polskę, pomimo antykomunizmu premiera Churchilla. Miał on wówczas powie-

poświęcił życie



Kalendarium

16 grudnia 1922 r. - po zabójstwie prezydenta Gabriela Narutowicza, objął funkcję premiera i ministra spraw wewnętrznych, które pełnił do 26 maja 1923 r.

30 listopada 1923 r. - do 17 lutego 1924 r. był Generalnym Inspektorem Piechoty, a następnie do 14 listopada 1924 r. ministrem spraw wojskowych w rządzie Władysława Grabskiego.

1923 r. - na mocy ustawy o osadnictwie wojskowym, Władysław Sikorski zakupił we wsi Parchania dworek, właściwie rządową z kilkudziesięciohektarową resztówką, gdzie zamieszkiwał z żoną i córką w miesiącach wiosennych i letnich przez kolejnych 16 lat, aż do wybuchu II wojny światowej.

26 listopada 1925 r. - wszedł w skład Rady Wojennej, a 21 grudnia objął dowództwo Okręgu Korpusu VI we Lwowie.

19 marca 1928 r. - w związku z zachowaniem neutralności w czasie



Wizyta gen. Władysława Sikorskiego w Armii Polskiej w ZSSR. fot. NAC

zamachu majowego przeniesiony został do dyspozycji ministra spraw wojskowych. Bez przydziału służbowego pozostawał do września 1939 r.

1934 r. - ukazała się jego najbardziej znana praca „Przyszła wojna. Jej możliwości i charakter oraz związane z nim zagadnienia obrony kraju”.

30 września 1936 r. - w parochialnym kościele Świętego Wojciecha odbył się ślub Jego córki Zofii z por. Stanisławem Leśniowskim.

18 września 1939 r. - przekroczył granicę polsko-rumuńską, a 24 września przybył do Paryża.

28 września 1939 r. - został wyznaczony dowódcą polskich sił zbrojnych mających powstać we Francji.

30 września 1939 r. - prezydent Władysław Raczkiewicz mianował go prezesem Rady Ministrów i ministrem spraw wojskowych.



General z adiutantem w Anglii. fot. NAC

7 listopada 1939 r. - dekretem prezydenckim powołany został na stanowisko Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych.

1940 r. - w czerwcu po klęsce Francji ewakuował się wraz z prezydentem i rządem do Wielkiej Brytanii, gdzie ponownie przystąpił do organizacji wojska polskiego.

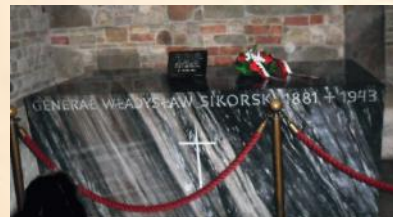
24 grudnia 1940 r. - uzyskał stopień generała broni.

30 lipca 1941 r. - podpisał budzący kontrowersje układ o współpracy wojskowej ze Związkiem Sowieckim, umożliwiający na jego obszarze organizację polskiej armii.

26 września 1942 r. - zrezygnował z funkcji ministra spraw wojskowych.

4 lipca 1943 r. - zginął w katastrofie lotniczej koło Gibraltaru. Po uroczystym pogrzebie w Londynie, pochowany został na cmentarzu polskich lotników w Newark koło Nottingham.

17 września 1993 r. - jego prochy spoczęły w krypcie św. Leonarda w podziemiach katedry na Wawelu.



dzień, że gdyby Hitler zaatakował piekło, to o diabła też wypowiedziałby się ciepło. Nie trzeba więc dodawać jaką presję musiał wywierać na swego sojusznika. Z kolei Władysław Sikorski miał pełną świadomość zmiany sytuacji międzynarodowej, a ponadto niepewnego losu milionów Polaków żyjących w ZSRS, bo o mordzie katyńskim nikt wówczas jeszcze nie wiedział. I tu dochodzimy do sedna Pańskiego pytania - o kontrowersje wokół tzw. układu Sikorski-Majski. Bo przecież w samym zawarciu takiej umowy, w tamtych okolicznościach, nie było nic kontrowersyjnego. Krytyka wiązała się z tym, co nie znalazło się we wspomnianym dokumencie, a mianowicie nie znalazł się w nim zapis o przyszłym powrocie granicy polsko-sowieckiej na linię sprzed 17 września 1939 r. Opozycja uważała, że sytuacja Stalina była wówczas tak trudna, że należało tę kwestię negocjować do skutku. Oczywiście, można było przeciągać rozmowy dyplomatyczne. Chociaż tylko zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze nie od wczoraj wiedziano o łagrach sowieckich na wschodzie, w których jak przypuszczano znajdowały się setki tysięcy Polaków. Z brutalną precyzją opisał już po wojnie to obozowe życie - a w zasadzie ludzką gehennę, dogorywanie w trupiarni i umieranie - jeden z wybitniejszych pisarzy polskich i więzień łagrów, Gustaw Herling-Grudziński w „Innym świecie”. W tej przejmującej relacji wspomina, że sytuacja Polaków w łagrze zmieniła się z dnia na dzień, właśnie po podpisaniu układu Sikorski-Majski, gdy nagle z „antygerniańskich faszystów” stali się „bojownikami wolności i sojusznikami”. Krótko mówiąc bramy obozów się otworzyły. Któż z krytyków Sikorskiego chciałby brać odpowiedzialność za kilka, lub kilkanaście tygodni przeciągania negocjacji ze Stalinem, gdy dziennie umierały w łagrach setki, a może tysiące osób? A po drugie, nawet gdyby ten zapis okupił śmiercią tysięcy polskich łagierników, kto zagwarantowałby, że Stalin - cyniczny tyran i kłamca zechciałby po zwycięskiej wojnie trzymać się takiego zapisu?

General odbywał w czasie II wojny światowej sporo podróży zagranicznych, usiłując zaznaczyć rolę Polski w konflikcie i poszukiwać sojuszników. Czy to były podróże udane? Bo znane są opinie, że wyprawy do Stanów Zjednoczonych okazały się fiaskiem.

Gen. Władysław Sikorski w czasie drugiej wojny światowej rzeczywiście starał się aktywnie i wszechstronnie zabiegać o sprawę polską. Dlatego też prowadził niezliczone wprost rozmowy, zarówno o wsparciu Polski, Polskich Sił Zbrojnych, jak i przysyłaniu kształce powojennej Europy. Przy okazji można tu wspomnieć o jednym z interesujących projektów, który forsował na arenie międzynarodowej. Była to koncepcja przyszłej federacji państw Europy środkowej, połączonych wspólnym interesem gospodarczym i politycznym. Jej fundamentem miało być zbliżenie polsko-czechosłowackie, do którego dołączyłyby pozostałe kraje regionu. Warto podkreślić, że pomysł ten wcale nie należał do political fiction, a zyskał poparcie prezydenta Czechosłowacji - Edvarda Beneša, zainteresowanie kół międzynarodowych i wyprzedzał przecie późniejsze rozmowy o integracji państw Europy zachodniej. W sprawie przyszłych granic polskich Sikorski stał jednoznacznie na stanowisku nienaruszalności polskiej granicy wschodniej oraz konieczności przyłączenia do Rzeczypospolitej Prus Wschodnich, reszty Górnego Śląska, a z czasem rozważał kwestię przesunięcia granicy zachodniej na linię Odry. Wracając jednak do podróży amerykańskich Sikorskiego, bo były to trzy wyprawy za ocean, można je różnie oceniać. Z jednej strony rzeczywiście nie przyniosły spektakularnych sukcesów. Prezydent Roosevelt konsekwentnie unikał jasnych deklaracji w sprawach rozstrzygnięć granicznych po zakończeniu wojny. Niemniej jednak proszę zważyć, że w tak skomplikowanej materii międzynarodowej

ważna jest wytrwałość i upór, których Sikorskiemu nie brakowało. Na dodatek - za co go krytykowano - starał się uprawiać politykę reprezentanta alianckich państw kontynentalnych w Wielkiej Brytanii. Tak szeroko zakrojona działalność przynosiła wzrost prestiżu Polski na świecie i wzrost pozycji samego Sikorskiego. Niewątpliwie stał się politykiem znanym i poważanym na całym świecie. Zwłaszcza druga wizyta na kontynencie amerykańskim stanowiła mocną przeciwwagę dla „elastycznej” wobec Związku Sowieckiego polityki brytyjskiej. Być może ta popularność tak bardzo przeszkadzała Stalinowi w realizacji jego wizji świata.

Zdaniem niektórych historyków, Władysław Sikorski w swojej działalności bardzo zwracał uwagę na opinię publiczną. Czy można wyrokować, że czasem działał dla czegoś, co dziś nazwalibyśmy poprawieniem notowań?

Chyba trudno znaleźć polityka funkcjonującego w systemie demokratycznym, który nie dba o przychylną opinię publiczną. To chyba nie zarzut, o ile nie przedkłada się tego typu działań nad pracę na rzecz dobra wspólnego, nad realizację wytkniętych celów politycznych. W przypadku gen. Władysława Sikorskiego z pewnością nie mieliśmy do czynienia z taką sytuacją. Jakkolwiek górnolotnie to nie zabrzmie - on naprawdę życie oddał za Polskę.

Rok Generała obchodzimy w związku z rocznicą katastrofy gibraltarskiej, do dziś niewyjaśnionej. Odpowiedz na pytanie czy to był zamach, czy wypadek wciąż nie jest znana...

Nie będę oryginalny i nie zaprezentuję żadnej nowej teorii na temat okoliczności śmierci gen. Władysława Sikorskiego. Nie potwierdzę też żadnej sensacyjnej wersji wskazującej na zamach, choć niektórych w istocie nie mogę wykluczyć. Wspomniałem już, że silna pozycja lidera polskiego rządu i armii wyraźnie uwierzała Stalinowi. Sytuacja pogorszyła się jeszcze bardziej po ujawnieniu wiosną 1943 r. przez Niemców sowieckiej zbrodni na polskich oficerach w Katyniu. Dalsza aktywność „wszędobylskiego” Sikorskiego wyraźnie stała w sprzeczności z imperialnymi planami Kremla. Co gorsza jego niezłomna w tej sprawie postawa narażała także na szwank interesy brytyjskie, Churchillowi bowiem zależało na podjęciu przez Sowieców ofensywnych działań na wschodzie. Po ujawnieniu sprawy katyńskiej nasiliła się także krytyka części polskich środowisk emigracyjnych. Właśnie uspokojeniu nastrojów wśród rodaków na Bliskim Wschodzie i ich konsolidacji wokół wspólnej sprawy służyła ostatnia podróż Generała. W tym zakresie przyniosła zresztą zadowalające efekty. Już z tego pobieżnego przeglądu widzimy, że dalsza działalność Władysława Sikorskiego była bardzo różnym środowiskom, z bardzo różnych powodów nie na rękę. Ale czy ktoś z nich mógł stać za zamachem na życie Naczelnego Wodza i premiera rządu Rzeczypospolitej? Niestety, to są czyste spekulacje. Nie dysponujemy żadnymi dowodami, ba żadnymi źródłami, wskazującymi na przeprowadzenie zamachu w Gibraltarze. Lecz w tej sprawie część materiałów archiwalnych - w Wielkiej Brytanii oraz Rosji - nadal pozostaje utajniona. Sprzyja to tylko rozbudzaniu kolejnych teorii spiskowych.

Tego już nigdy nie dowiemy się, ale gdyby tak puścić wodze fantazji - jak mogłaby wyglądać historia powojennej Polski, gdyby General nie zginął w katastrofie gibraltarskiej? Wolalbym nie spekulować. Czasem przeceniamy rolę jednostki w procesie dziejowym i przypisujemy jej nadmierne zasługi. Dla przykładu - przecież nie samemu Piłsudskiemu zawdzięczamy niepodległość w 1918, czy nie samemu Zygmuntovi Staremu przypisujemy likwidację wrogiego państwa krzyżackiego itd. W rzeczywistości bardzo różne czynniki decydują o zmianach po-

litycznych na świecie. Z pewnością w połowie 1943 r. zabrakło silnego polskiego lidera. Wkrótce po katastrofie gibraltarskiej ruszyła na wschodzie ofensywa pod Kurskiem, pół roku później doszło do spotkania przywódców trzech mocarstw alianckich w Teheranie. Czy Władysław Sikorski przeciwstawiłby się sowieckiej dominacji w Europie środkowej? Tego oczywiście nie wiem, lecz powątpiewam.

Jak wyobraża Pan sobie rolę dworu Generała Sikorskiego w Parchaniu. Już teraz jest tam największa poświęcona jemu wystawa.

Przed wszystkim jako miejsce edukacji historycznej, promowania nowoczesnych form patriotyzmu, ale również dyskusji o wojsku i bezpieczeństwie narodowym. Już dzisiaj ten dom przyciąga do siebie turystów, młodzież, mieszkańców bliższej i dalszej okolicy. Prezentowana wewnątrz wystawa poświęcona gen. Władysławowi Sikorskiemu oczywiście jest najpełniejszą opowieścią biograficzną jaka kiedykolwiek i gdziekolwiek powstała. W oparciu o nią od ponad roku prowadzona jest - jeszcze nieco ograniczona i nieformalna - działalność muzealna. W tym czasie dwór gen. W. Sikorskiego odwiedziło kilka tysięcy osób. Proszę sobie wyobrazić, że w samym II. Pikniku Generalskim - zorganizowanym pod koniec maja tego roku - wzięło udział 620 osób (to precyzyjne dane z monitoringu obiektu). Wyraźnie wskazuje to, że mieszkańcy Kujaw interesują się historią i chcą uczestniczyć w zaproponowanych formach działalności. W oparciu o zapowiedzi wójta Gminy Dąbrowa Biskupia - Marcina Filipiaka - mam nadzieję, że do końca tego roku znacznie funkcjonować tutaj muzeum w pełnym zakresie.

Jaki był General prywatnie? Podobno był człowiekiem bardzo zasadniczym.

O, to zależy co Pan rozumie pod tym terminem? Znamy różne relacje o życiu Generała - bliższych i dalszych znajomych, podwładnych, współpracowników, czy pracowników gospodarstwa. Znamy też wiele prywatnych listów z najbliższą rodziną - z żoną, córką, rodzeństwem. Wyłania się z nich obraz człowieka bardzo rodzinnego, choć zapracowanego. Pamiętamy, że swoją pozycję społeczną zdobył ciężką pracą, a był przy tym człowiekiem bardzo ambitnym. Często stawał w sytuacjach, gdy musiał udowodnić swoją wartość, dlatego rzeczywiście prywatnie również nie pozwalał sobie na nonszalancję w obyciu, czy awangardowe zachowania. Nie był też hulaką i nie odznaczał się tzw. ułańską fantazją - zresztą był piechurzem. Mógł więc sprawić wrażenie człowieka zasadniczego, tzn. żyjącego zgodnie z przyjętymi zobowiązaniami i normami społecznymi. Nie oznacza to jednak, że był niedostępny, czy wyniosły. Nic z tych rzeczy! Łatwo nawiązywał kontakt, był bezpośredni, nie wahał na szarzę, czy pozycję społeczną, dlatego zagadnięty przez przechodnia na spacerze w inowrocławskich Solankach



General z ukochaną córką Zofią.

chętnie nawiązywał bezpośrednią rozmowę. Proszę sobie wyobrazić, że przysiadł się Pan do niedawnego premiera, ministra spraw wojskowych, bohatera wojny polsko-bolszewickiej i gawędzi o zwykłej codzienności. Bez ochrony, bez dystansu, ale też bez oka kamery „ocieplającej” wizerunek polityka, tak po prostu.

Miał też wielką słabość - swoją córkę.

Oczywiście! Kochał swoją jedyną córkę całym sercem. W najdawniejszych listach do żony, jeszcze z okresu legionowego, zawsze dopytywał i pozdrowiał swoją „złotą Zosienkę”. Ze względu na koleje życia Generała, wyzwania, służbę wojskową i dłuższe wyjazdy zagraniczne zachowała się całkiem obszerna korespondencja z Zosią. Wyłania się z niej obraz bardzo partnerskich relacji w rodzinie. Ojciec zaszczepił córce miłość do koni i pasję jeździecką. Jej młodzieńcze sukcesy w ogólnopolskich konkursach napawały Generała dumą. Starał się ją wychować na samodzielną i odpowiedzialną osobę. Oczywiście zaspokajał jej potrzeby, robił prezenty, zabierał do teatru w Paryżu, ale nadmiernie nie rozpieszczał. Lubił powierzać jej drobne, choć odpowiedzialne zadania - dla przykładu przepisywała teksty ojca i odnosiła do wydawców w Warszawie, zajmowała się urzędami i wynajmem części domu w stolicy, czy szukała intrygantki inwestycji rolnej. Władysław Sikorski starał się także wdrażać ją do spraw politycznych, zwłaszcza gdy przyjeżdżała do niego na dłuższe pobyty w Paryżu, choć wówczas, jak sama przyznawała w listach do matki, „zabijające tylko dla mnie są obiady u p. B. z ministrami i posłami, na których mówi się w kółko o polityce, finansach i grożącej wojnie.” Niemniej później, w okresie wojny została bliskim współpracownikiem swego ojca, towarzysząc mu także w chwili śmierci, w katastrofie lotniczej w Gibraltarze.

General był w swoich czasach postacią niejednoznaczną - uwielbianym przez żołnierzy, ale budzącym kontrowersje polityczne. Czy dla dzisiejszej młodzieży mógłby uchościć za wzór?

Proszę pokazać mi postać jednoznaczną, jednowymiarową, na dodatek spoza kręgu świętych. Nie ma takich postaci! Każda wzbudza jakieś emocje. Zresztą życie przynosi często zaskakujące wyzwania, a my na nie różnie odpowiadamy i z całą pewnością nie zadowolamy wszystkich. Oczywiście nie będziemy ukrywać, że Władysław Sikorski - zwłaszcza jako polityk - popełniał błędy. Owszem, mylił się, nawet nie raz i nie dwa, co ma także swój wyraz na prezentowanej w Parchaniu wystawie. Nie znajdzie Pan tam lukrowanej laurki, a mam nadzieję obiektywną, wyważoną opowieść o losach człowieka oddanego swojej Ojczyźnie. Krytyczne oceny niektórych posunięć Generała nie mogą jednak przesłonić ogólnie pozytywnej oceny tej wybitnej postaci. W tym miejscu z całą mocą trzeba podkreślić, że gen. Władysław Sikorski nigdy nie sprzeniewierzył się sprawie polskiej, której poświęcił praktycznie całe swoje życie i dorobek intelektualny. Od młodości cechowały go pracowitość, upór i ambicja. Był otwarty na różne prądy intelektualne. Nigdy nie zamknął się w ciasnych ramach obranego zawodu. Poszerzał swoje horyzonty, zwłaszcza poprzez różnorodną lekturę i kręgi dyskusyjne. Szeroko patrzył na zagadnienia geopolityczne i wojskowe. Jako żołnierz odznaczał się jasnością spojrzenia, szybkością decyzji, i odwagą. Był przedsiębiorczy, dobrze zorganizowany, kochał i dbał o swoją rodzinę. Czy to cechy godne naśladowania? Naprawdę długo moglibyśmy wliczać osobiste sukcesy gen. Sikorskiego, które bez wątpienia przelaniają potknięcia. Tak, to dobry wzór dla współczesnej młodzieży!

Wielkie wydarzenie - ślub córki

Śladami Wielkiego Polaka



W związku z obchodami Roku gen. Władysława Sikorskiego w Powiecie Inowrocławskim wiosną ukazał się folder „Rowerem przez Powiat Inowrocławski”. Znajdują się w nim opisy 8 tras rowerowych, na których zaakcentowano miejsca związane z patronem roku oraz artykuł jego dotyczący.

Z tej okazji została także wytyczona nowa trasa, która nazywa się „Odwiedziny u Generała”. Jej dystans to około 50 kilometrów, a można ją pokonać w niecałe 4 godziny. Zaczyna się przy ul. Orłowskiej w Inowrocławiu, obok pomnika Powstańców Wielkopolskich. Wiedzie przez Kłopot, Orłowo, Ściborze, Dobiesławice, Kaczkowo, Gniewkowo, Lipie, a jej głównym celem jest oczywiście Parchanie.

Konkursy o Patronie



W Zespole Szkół Budowlanych im. generała Władysława Sikorskiego w Inowrocławiu odbyły się konkursy pod Honorowym Patronatem Starosty Inowrocławskiego Wiesławy Pawłowskiej.

W konkursie historycznym „Życie i działalność generała Władysława Sikorskiego” w kategorii szkół ponadpodstawowych wygrała Aleksandra Wodzińska, a dalej byli: 2. Bartosz Kwiatkowski, 3. Agata Babik, a wyróżnienia otrzymali Szymon Skroś i Kinga Doligala.

W kategorii szkół podstawowych najlepszy okazał się Maciej Hillenberg, drugi był Michał Żyłkowski, a trzeci Aleksander Trzebiak, natomiast wyróżnienia otrzymali Hubert Deręgowski i Szymon Figas.

W Powiatowym Dyktandzie Ortograficznym wśród uczniów podstawówek wygrała Iga Osadnik (SP 5 Inowrocław) przed Mają Kulczewską i Vanessą Nowak (obie SP im. Powstańców Wielkopolskich Pakość). Wyróżnienia otrzymali Jan Świdorski (SP 14 Inowrocław), Weronika Jakiel (SP im. Estkowskiego Pakość), Witold Kubiak (SP 2 Kruszwica).

W ortografii wśród uczniów szkół ponadpodstawowych najlepszy okazała się Klaudia Bogusławska, a dalsze lokaty zajęły: 2. Zuzanna Matuszak, 3. Joanna Lasota, wyróżnienie: Jaśmina Paciorek.

Wreszcie w konkursie literackim na wiersz o Generale, wśród uczniów szkół podstawowych zwyciężyła Nina Bała (SP 5 Inowrocław), a dalej: 2. Lena Menerowska (SP 8 Inowrocław), 3. Maria Buchta (SP 5 Inowrocław), wyróżnienie: Julia Przybylska (SP 4 Inowrocław). W kategorii szkół ponadpodstawowych wygrała Justyna Konwerska (Zespół Szkół Budowlanych) przed Zofią Głowacką (Zespół Szkół w Kościelcu).



FOT. W ZBIORACH NAC

Państwo młodzi (Stanisław Leśniowski i Zofia Leśniowska z d. Sikorska, w pierwszym rzędzie), ich rodzice (w mundurze z lewej gen. Władysław Sikorski), ks. prałat Władysław Pilin oraz goście weselni przed domem państwa Sikorskich w Parchaniu.

Biografowie Władysława Sikorskiego zgodnie przyznają, że Zofia, córka Generała była jego przysłowiowym „oczkiem w głowie”. Nietrudno zrozumieć zatem, dlaczego jej ślub, który odbył się w Parchaniu, stał się wielkim wydarzeniem, którym zainteresowała się cała Polska.

Stangret Generała, Józef Głodek wspominał, że Władysław Sikorski bardzo często wyprawiał się na konne przejażdżki z córką.

- Co to była za dziewczyna! Chociaż szczupłej budowy, wyglądem i charakterem wdała się w ojca. Śmiała, odważna, bez odrobiny zarozumiałości, uśmiechnięta, życzliwa w stosunku do mieszkańców wsi, zaskarbiła to sobie wielu przyjaciół - wspominał Józef Głodek.

Gospośnia Generała Czesława Budziszewska opowiadała z kolei, że Zosienka, jak ją nazywał ojciec, chodziła przeważnie w sportowym ubraniu. - Całe swoje zainteresowanie skupiała na psach, a już najbardziej na koniach. Więcej niejednokrotnie spędzała czasu w stajni aniżeli w domu. Konie tak ją już znały, że kiedy wchodziła do stajni, to rżały wszystkie na potęgę, jak na komendę - opowiadała gospośnia.

Zofię Sikorską poprzez jeździectwo kojarzyć zaczęli wszyscy miłośnicy jeździectwa, a w okresie międzywojennym była to dyscyplina sportu bardzo nad Wisłą poważana. Jej

miłość do koni owocowała sporymi sukcesami sportowymi. W 1931 r. córka Generała wygrała nawet zawody hippiczne, a jej ojciec uznał to za osiągnięcie równe zdaniu matury - jak pisał w liście do Ignacego Jana Paderewskiego.

Wybrankiem Zofii Sikorskiej był porucznik rezerwy Stanisław Leśniowski, szef jednego z wydziałów w Towarzystwie Kredytowym Ziemi w Warszawie, syn Stanisława Leśniowskiego, dyrektora Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie.

Ślub odbył się 30 września 1936 r. w Parchaniu. Ojciec prowadził pannę młodą do ołtarza, a samej ceremonii przewodził ksiądz prałat pułkownik Władysław Pilin, towarzysz generała z okresu walk o Małopolskę Wschodnią, osobisty przyjaciel Władysława Sikorskiego, któremu towarzyszył miejscowy proboszcz ks. Ignacy Włodarczyk.

Kujawy dawno nie widziały tylu znamienitych postaci II RP w jednym miejscu. W orszaku weselnym szli bowiem m.in. Konrad Olchowicz z Warszawy, prezydentowa Żychliń-



FOT. W ZBIORACH NAC

Ślub córki powszechnie lubianego we wsi Generała wywołał zrozumiałe poruszenie nie tylko w samej wsi, ale w całym regionie kujawskim. Powitanie państwa młodych przez młodzież z Parchania, po wyjściu z kościoła.

ską z córką, hrabia Adam Romer, rotmistrz Fuhrman z Warszawy, konsul Borkowski, Stanisław i Irena Janiccy, Alicja Sikorska, Janina Kycia i Justyn Zubczewski oraz wielu innych.

- Orszak ślubny przeszedł szpalem, utworzonym od dworu do kościoła przez dzieci szkolne. Tłumny i manifestacyjny był udział w uroczystości zaślubin włościanstwa kujawskiego - pisał Dziennik Kujawski, który podkreślał, że kościół w Parchaniu specjalnie na uroczystość udekorowa-

- Przesyłam Młodej Parze najlepsze życzenia, by rodzina którą mają założyć, była pod każdym względem wzorem życia katolickiego i narodowego dla innych rodzin polskich. W tej myśli błogosławię z całego serca - napisał metropolita warszawski kardynał Aleksander Kakowski.

- W podobnie serdecznym tonie ujęte są dalsze depesze, co m.in. świadczy również nader dobitnie o wielkiej powadze i uznaniu ze strony duchowieństwa dla olbrzymiej pracy

„Co to była za dziewczyna! Chociaż szczupłej budowy, wyglądem i charakterem wdała się w ojca. Śmiała, odważna, bez odrobiny zarozumiałości, uśmiechnięta, życzliwa w stosunku do mieszkańców wsi, zaskarbiła to sobie wielu przyjaciół”

Józef Głodek
stangret Generała

ło miejscowe Koło Włościanek.

Prasa wylczyła, że nowożeńcy otrzymali blisko 500 telegramów z gratulacjami, m.in. z Watykanu, od Prymasa Augusta Hlonda, wielu kardynałów i kościelnych hierarchów, marszałka Francji Petaina, generała lorda Cavana z Londynu, generała Grazioli z Rzymu, Ignacego Paderewskiego, Józefa i Stanisława Hallerów... Wymieniano wiele innych nazwisk, dziś już niewiele mówiących, ale wówczas pojawiających się regularnie na pierwszych stronach gazet.

na rzecz całego Narodu i Państwa poniesionej przez gen. Wład. Sikorskiego - podkreślała prasa.

Wesele nie było podobno huczne. Bawiło się na nim około 25 zaproszonych gości. Prasa nie opisywała stroju panny młodej, co dziś byłoby w przypadku uroczystości tej rangi rzeczą oczywistą. Jednak zauważano, że 24-letnia wówczas Zofia miała na sobie zieloną garsonkę z welny, toczek w tym samym kolorze, a na ramionach dwa srebrne lisy.

Mąż stanu



FOT. W ZBIORACH NAC

Od lewej siedzą: gen. Władysław Sikorski, Manuel Avila Camacho - prezydent Meksyku (1942 rok).

General Władysław Sikorski zapisał się w pamięci rodaków także jako emigracyjny mąż stanu - Naczelnny Wódz i Premier Rządu RP na Uchodźstwie. Jego przedwojenny życiorys jest również bardzo bogaty.

Od kwietnia 1921 r. do grudnia 1922 r. stał przecież na czele Sztabu Generalnego, a po zaborstwie prezydenta Gabriela Narutowicza objął funkcje premiera i ministra spraw wewnętrznych, które pełnił do 26 maja 1923.

W kampanii wrześniowej nie otrzymał przydziału bojowego, mimo że bardzo się o to starał. 18 września przekroczył granicę polsko-rumuńską, a 24 września

przybył do Paryża. 28 września został wyznaczony dowódcą polskich sił zbrojnych mających powstać we Francji. Dwa dni później prezydent Władysław Raczkiewicz mianował go prezesem Rady Ministrów i ministrem spraw wojskowych.

7 listopada 1939 dekretem prezydenckim generał Władysław Sikorski powołany został na stanowisko Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych.

Po klęsce Francji w czerwcu 1940 ewakuował się, wraz z prezydentem i rządem, do Wielkiej Brytanii, gdzie ponownie przystąpił do organizacji Wojska Polskiego. Z Londynu odbywał wiele podróży, prowadząc rozległą działalność dyplomatyczną oraz wspierając rozproszonych po świecie polskich żołnierzy.

Prywatnie

General wyróżniał się z swoim wyglądem zewnętrznym i postawą. Był ceniony zarówno przez przyjaciół, jak i przeciwników za swoją pracowitość, inteligencję i energię. W trudnych chwilach potrafił być stanowczy i zdecydowany. Wielką uwagę przykładął do punktualności.

W 1909 r. ożenił się z Heleną Zubczewską. Mieli córkę Zofię, która w trakcie wojny była bliskim współpracownikiem ojca.

Z opowieści domowej służby z Parchania jawi się obraz Generała jako osoby bardzo dbającej o każdego człowieka, a szczególnie o tych ciężko pracujących.

Jego gospośnia wspominała, że jedyny raz burę otrzymała, gdy nie miała czasu zanieść robotnikom na pole kawy.

- My w domu też nigdy nie jadamy śniadania na sucho, bez kawy, tym bardziej nie mogło ono smakować robotnikom, którzy tak ciężko pracują w polu - powiedziała, a gospośnia otrzymała natychmiastowe polecenie

nie przygotowania kawy i dostania jej ludziom na pole.

Znamy też kulinarne upodobania Generała Władysława Sikorskiego. Były to wszelkiego rodzaju kasze, gotowane z mięsem, podane w sosie grzybowym i grochówka. - Pamiętam jak generał kiedyś w Parchaniu już po obiedzie w kuchni powiedział do mnie: „No udało się dzisiaj gospośni grochówka, prawie taka sama, jak w wojsku”. To słowo „prawie” świadczyło, że dla generała najlepsza grochówka jest jednak tylko w wojsku - wspomina Czesława Budziszewska.

Władysław Sikorski przebywał kilkakrotnie na kuracji w inowrocławskim uzdrowisku. Pracujący wówczas w Solankach wspominali, że w obcowaniu z nimi był skromny, nie mający żadnych wymagań. Nie znośli nadmiernego nadskakiwania i nadmiernego ugrzecznienia. O ile w rozmowie z dorosłymi zachowywał powagę i z natury był małomówny, to niejednokrotnie widywano go na ławeczce w parku w otoczeniu młodzieży roześmianego i dyskutującego z żywieniem.



General Władysław Sikorski - Parchanie (1936 rok).

Tam się urodził

Generalski pokój



Archiwalne filmy



We wsi Tuszów Narodowy na Podkarpaciu znajduje się zabytkowy dom - miejsce urodzenia generała Władysława Sikorskiego, w którym funkcjonuje Gminna Biblioteka Publiczna, a w jej strukturach Centrum Pamięci Generała Sikorskiego. Jest to obiekt ocalały z wojennej pożogi, wybudowany w 1869 r. z przeznaczeniem na szkołę i mieszkanie dla nauczyciela.

W 1881 r. do Tuszuwa Narodowego przybył Tomasz Sikorski, ojciec przyszłego generała, z żoną Emilią oraz dwójką dzieci i objął posadę nauczyciela. Kilka miesięcy później, 20 maja 1881 roku urodził się Władysław - przyszły Generał.

W centrum zgromadzonych zostało wiele cennych pamiątek dotyczących życia i działalności Generała. Jest około 3 tys. zdjęć, oryginalne listy do najbliższej rodziny pisane w latach 1903-1937, książki jego autorstwa z naniesionymi dedykacjami, pantofle podróżne, portrety.

Tuszów Narodowy ma długoletnie tradycje organizowania uroczystości religijno-patriotycznych, związanych z czczeniem pamięci Generała. Już w 1947 r. na domu wmurowana została tablica upamiętniająca fakt jego urodzenia. Na szczególną uwagę zasługuje uroczystość setnej rocznicy urodzin generała w maju 1981 r., która była wielką manifestacją patriotycznej postawy społeczeństwa Podkarpacia i nie tylko.

50. rocznicę tragicznej śmierci społeczeństwo uczciło ufundowaniem pomnika Generała przed domem rodzinnym, w którym funkcjonuje obecnie centrum.

55. rocznica śmierci generała została uhonorowana ufundowaniem i poświęceniem sztandaru poświęconego Wielkiemu Polakowi. Świętowane były także kolejne rocznice związane z Władysławem Sikorskim.

80. rocznica śmierci obchodzona będzie w Tuszuwie Narodowym pod honorowym patronatem Instytutu Pamięci Narodowej. Zaplanowano m.in. kiermasz historyczny i wykład „Przyczyny tragedii w Gibraltarze w świetle aktualnych dokumentów”.

O Centrum Pamięci Generała Sikorskiego można przeczytać na stronie: www.bibliotekatuszow.pl.

Do Tuszuwa Narodowego w lipcu wyjedzie 15 członków Klubu Turystyki Rowerowej „Kujawiak”. Będzie to hold dla Generała. Do pokonania mają 600 kilometrów.

Mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Parchaniu odwiedzili, podążając śladami generała Władysława Sikorskiego, ławeczkę w Parku Solankowym oraz hotel, w którym często nocował.

Czerwcowy wyjazd grupa rozpoczęła od wizyty w Solankach. Następnie wszyscy skierowali się do inowrocławskiego hotelu „Bast”, należącego do najpiękniejszych budowli Inowrocławia.

Pośród najsławniejszych międzywojennych hotelowych gości byli między innymi generałowie Sikorski i Haller, poeci i powieściopisarze, prezydenci miast. W powojennej historii hotelu gośćmi byli między

innymi Prymas Polski Józef Glemp, członkowie znanych zespołów muzycznych i grup kabaretowych a także ekipy filmowe.

Pokój urządzony jest w stylu dwudziestolecia międzywojennego - zachowały się też autentyczne meble - pamiątki rodzinne z tego okresu.

Mieszkańcy biorący udział w wycieczce dowiedzieli się ciekawych informacji o hotelu i o generale Sikorskim oraz o specjalnie przygotowanym i zawsze gotowym na potrzeby generała pokoju. O wszystkim tym opowiadała Joanna Szczygłowska, maganer hotelu „Bast”.

Postać Generała cieszy się wciąż zainteresowaniem mediów. Przez lata powstało wiele filmów poświęconych Jego osobie.

Powiat Inowrocławski dwa z nich prezentuje na swoim kanale YouTube. Unikalny reportaż zatytułowany „Portret słowami malowany” został zrealizowany w 1995 roku przez bydgoski oddział TVP. Dzięki temu można zobaczyć, jak bardzo na korzyść zmienił się dwór w Parchaniu i jego otoczenie. Wypowiadają się w nim również osoby, które osobiście zetknęły się z Władysławem Sikorskim.

Bardzo ciekawy jest również materiał zatytułowany „Kujawskie lata Generała”, zrealizowany w 2019 r.

Piknik Generalski



Piękna pogoda towarzyszyła majowemu wydarzeniu związanemu z Rokiem Generała Władysława Sikorskiego w Powiecie Inowrocławskim, które odbyło się w Parchaniu. W programie znajdowały się panel dyskusyjny „Druga Rzeczpospolita - Polska wysnionych marzeń i trudnej rzeczywistości”, recital zespołu Tanie Dranie z Ina, kujawski poczęstunek, wystawa dawnych samochodów, a także współczesnego sprzętu wojskowego. Była też okazja obejrzenia wystawy biograficznej dotyczącej generała Władysława Sikorskiego.



Żołnierz

Spacerkiem, pod rękę



Generał Władysław Sikorski wręcza sztandar płk. Zygmuntowi Bohuszowi-Szyszkowi.

Władysław Sikorski w 1902 r. zdał maturę i rozpoczął studia na Wydziale Dróg i Mostów Politechniki Lwowskiej, które ukończył po pięciu latach nauki. W 1904 r. został powołany do odbycia rocznej służby wojskowej w armii austriackiej, a w 1906 r. uzyskał stopień podporucznika.

W początkach 1920 r. został mianowany generałem brygady i wyznaczony na stanowisko dowódcy Grupy Operacyjnej. Jego oddziały zdobyły węzeł kolejowy Mozyrz-Kalenkowice, później osłaniały odwrót głównych sił polskich spod Kijowa i broniły Brześcia. 6 sierpnia 1920 r. powierzono mu dowództwo 5. Armii, z którą kontratakował ze skrzydła główne siły sowieckie maszerujące na Warszawę. W kwietniu 1921 r. awansowano go do stopnia generała dywizji i wyznaczono na stanowisko szefa Sztabu Generalnego WP.

Po zamordowaniu prezydenta Narutowicza w grudniu 1922 r. generał Sikorski został premierem. Szybko

opanował groźącą wojną domową sytuację w kraju. W latach 1924-1925 był ministrem Spraw Wojskowych. Przeprowadził zmiany organizacyjne i sprzętowe w armii.

28 września 1939 r. otrzymał tam polecenie objęcia dowództwa nad tworzonymi we Francji oddziałami polskimi. 30 września 1939 r., po objęciu stanowiska Prezydenta RP przez Władysława Raczkiewicza, na spotkaniu polityków polskich w Paryżu zapadły decyzje o sformowaniu rządu, którego Sikorski został premierem i ministrem spraw wojskowych, a od listopada 1939 r. objął stanowisko Naczelnego Wodza. Zajął się organizacją wojska. Wkrótce podpisał umowy dotyczące tworzenia polskich jednostek lotniczych we Francji i Wielkiej Brytanii oraz działania Marynarki Wojennej z baz brytyjskich. Efektem jego starań było formowanie we Francji czterech dywizji piechoty i Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich na Bliskim Wschodzie.

Jeden z jego biografów podkreśla, że mimo kolejnych awansów, Władysław Sikorski nigdy do końca nie wyszedł z butów prostego żołnierza. „Spał pod kocem pełnym pcheł i piasku, pił herbatę gotowaną na półsłonej wodzie, karpackim ułanom nadał prawo noszenia specjalnych poręczników i rozmawiał z żołnierzami, zaledwie ostrygającymi z napięcia walki na przedpolu” - wspominał Olgierd Terlecki, autor wielu publikacji o Generale.



W marcu zainaugurowany został cykl spacerów „Pod rękę z generałem Władysławem Sikorskim”, podczas których mieszkańcy Powiatu Inowrocławskiego, turyści oraz kuracjusze mogą poznać szczegóły życia Wielkiego Polaka.

Pierwszy spacer był opowieścią o modernistycznych Solankach, najciekawszych budowach, interesujących mieszkańców i gościach kurortu. W kwietniu rozmawiano o mniejszości niemieckiej żyjącej w Inowrocławiu w okresie międzywojennym.

Kolejne spacerowały dotyczyły przedwojennego uzdrowiska, generalskiego munduru oraz ławeczki z jego pomnikiem, a także zakupów, których można było dokonywać przy ul. Królowej Jadwigi.



Po wakacyjnej przerwie, spacerowania zostaną wznowione we wrześniu.

Oto ich tematy:

24 września - na obiad, kawę i ciastka z gen. Władysławem Sikorskim

29 października - z gen. Władysławem Sikorskim nad grobami bohaterów (przed 1 listopada).

26 listopada - pożegnanie Generała i niespodzianka z tym związana.

Organizatorami cyklu spacerów są Powiat Inowrocławski i Muzeum im. Jana Kasprzowicza w Inowrocławiu.

Wydarzenie jest współfinansowane ze środków budżetu Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Patronat nad wydarzeniem sprawują Starosta Inowrocławski Wiesława Pawłowska i Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki.



Półwiecze generalskich rajdów



26 maja 2023 r. minęła 50. rocznica pierwszego rajdu PTTK szlakiem gen. Sikorskiego. Była to kolejna okazja do spotkania i dopisania kolejnych kilometrów do książeczki turystyki pieszej. 15-kilometrowa trasa podzielona była na dwa etapy. Pierwszy z Parchania do Balczewa w gościnne progi firmy Plast-Mar, a następnie do Inowrocławia.

W poszukiwaniu generalskich śladów



Młodzieżowy Dom Kultury im. Janusza Korczaka w Inowrocławiu przygotował dla mieszkańców Powiatu Inowrocławskiego wakacyjną grę terenową „Śladami Generała Sikorskiego”. - Zapraszamy wszystkie dzieci i ich rodziny do wspólnej zabawy, która będzie polegała na odwiedzeniu miejsc w powiecie związanych z osobą generała Władysława Sikorskiego – mówi dyrektor MDK Edyta Fydrzych. W siedzibie MDK-u przy ul. Najświętszej Marii Panny 14-16 w Inowrocławiu można odbierać książeczki, które trzeba wypełnić, odwiedzając wyznaczone miejsca w Inowrocławiu oraz okolicach. Na uzupełnienie książeczki uczestnicy zabawy mają całe wakacje. Będzie to wspaniała okazja do rodzinnych wypadów, poznania Powiatu Inowrocławskiego i jego historii. Wypełnione książeczki trzeba będzie dostarczyć do Młodzieżowego Domu Kultury do połowy września, gdzie zostaną ocenione, a za najlepsze prace przyznane zostaną nagrody.

„Nie ma mowy o szczęściu bez patriotyzmu.”

80. ROCZNICA ŚMIERCI GEN. WŁADYSŁAWA SIKORSKIEGO

Gmina Dąbrowa Biskupia oraz Powiat Inowrocławski Oddział w Inowrocławiu zapraszają na uroczystości obchodów

4 LIPCA 2023 / 18:00 PARCHANIE

PROGRAM

18.00
występ artystyczny z okazji 80. rocznicy śmierci gen. Władysława Sikorskiego i poświęcenia dla Ojczyzny

19.00
apertura i otwarcie wystawy pod patronatem gen. Władysława Sikorskiego w siedzibie Muzeum im. Jana Korczaka w Inowrocławiu

ORGANIZATORZY

W publikacji wykorzystano fotografie ze zbiorów Izby Pamięci Generała w Parchaniu, Biblioteki Miejskiej im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu, Barbary Kwiatkowskiej, Tomasza Łaskiewicza, Narodowego Archiwum Cyfrowego, Centrum Pamięci Generała Sikorskiego w Tuszowie Narodowym i Domu Pomocy Społecznej w Parchaniu.

Opracowanie i wydawca

POWIAT INOWROCŁAWSKI

Muzeum im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu

Publikację wydano w Roku Generała Władysława Sikorskiego w Powiecie Inowrocławskim w 2023 r.



„Będzie Instytut Generała Sikorskiego!” - taka propozycja złożona została przez Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotra Całbeckiego, który w towarzystwie Starosty Inowrocławskiego Wiesławy Pawłowskiej odwiedził dwór Generała w Parchaniu.

W spotkaniu, do którego doszło pod koniec maja, uczestniczyli także Wójt Dąbrowy Biskupiej Marcin Filipiak oraz Dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Centrum Dziedzictwa w Toruniu dr Marek Rubnikowicz.

- To cenna inicjatywa, która stanowić będzie ważny punkt w ramach tegorocznych obchodów Roku gen. Władysława Sikorskiego w Powiecie Inowrocławskim. Powiat także zamierzenia będzie wspierał, bo wiem przyczynią się one do po-

popularyzacji osoby Generała i jego związków z naszą Małą Ojczyzną. Parchanie to jedyne miejsce w Polsce, które ma obowiązek utrwalać i popularyzować osobę Generała, którego historię na pewno znamy, a Ci którzy ją dopiero poznają mogą to kompleksowo uczynić w dworze w Parchaniu. Rozmowy nasze dotyczyły także nawiązania współpracy z instytutem Generała w Londynie – mówi Starosta Wiesława Pawłowska.



FOT. POWIAT INOWROCŁAWSKI

Harmonogram wydarzeń do końca roku

Z okazji Roku Generała Władysława Sikorskiego w Powiecie Inowrocławskim odbyło się już wiele wydarzeń. Należy jednak pamiętać, że to dopiero połowa roku, a przed nami mnóstwo kolejnych. Oto ich harmonogram, a o szczegółach można czytać na profilu facebookowym oraz stronie internetowej Powiatu Inowrocławskiego (www.inowroclaw.powiat.pl), a także w Przeglądzie Powiatu, Miast i Gmin.

4 lipca
Uroczyste obchody 80. rocznicy śmierci generała Władysława Sikorskiego w Parchaniu. Szczegóły na plakacie obok.

8 – 14 lipca
Wycieczka rowerowa pamięci generała Sikorskiego w 80. rocznicę śmierci. Trasę wynoszącą około 550 km pokona Klub Turystyki Rowerowej Kujawiak. Będzie biegła duktami leśnymi, drogami asfaltowymi o różnym natężeniu ruchu, a także dedykowanymi rowerzystom ścieżkami rowerowymi.

5 czerwca - 31 sierpnia
Powiatowa gra terenowa „Śladami Generała Sikorskiego”. To wakacyjna gra rodzinna polegająca na wspólnym poszukiwaniu śladów gen. Władysława Sikorskiego. Szczegóły obok.

Sierpień - wrzesień
Lekcja historii - zwiedzanie Fortu IV w Toruniu przez mieszkańców DPS w Parchaniu połączone z wystawą i pogdanką historyczną

Wrzesień
Konkurs literacki „List do Generała”.

Wrzesień
„Tam gdzie urodził się gen. Władysław Sikorski - Tuszów Narodowy” - Prezentacja materiałów filmowych w DPS Parchanie.

Materiały pozyskano z Gminnej Biblioteki Publicznej i Centrum Pamięci Generała Sikorskiego w Tuszowie Narodowym.

Wrzesień
Turniej siatkówki dla szkół.

Wrzesień
Zawody strzeleckie.

Wrzesień
Cykl lekcji poświęconych generałowi Władysławowi Sikorskiemu w szkołach Powiatu Inowrocławskiego, przygotowany przez Edmunda Mikolajczaka.

Wrzesień
Opracowanie przez III Liceum Ogólnokształcące im. Królowej Jadwigi komiksu poświęconego generałowi Władysławowi Sikorskiemu.

Wrzesień
Organizacja cyklu wycieczek historycznych dla uczniów szkół Powiatu Inowrocławskiego do miejsc związanych z generałem (Parchanie, Inowrocław).

27 września
Dzień Polskiego Państwa Podziemnego - Marsz patrolowy „Inowrocławskimi śladami Generała”. Impreza otwarta, zakończona spotkaniem w stacji harcerskiej w Mątwach - podsumowanie mar-

szu, koncert utworów patriotycznych, okolicznościowa wystawa, poczęstunek.

30 września
Pokaz mody oraz koncert muzyki z okresu międzywojennego w Solankach, w muszli koncertowej.

30 września minie 87. rocznica ślubu córki gen. Władysława Sikorskiego Zofii z por. Stanisławem Leśniowskim w Parchaniu. Ślub ten był jednym z najważniejszych wydarzeń towarzyszących związanych z pobytem na Kujawach gen. Władysława Sikorskiego. Po zakończeniu pokazu modelki i modele rozprószy się po Solankach, tworząc atmosferę przedwojennego kurortu.

Wrzesień/październik
Ogólnopolski Konkurs na medal z wizerunkiem patrona gen. Władysława Sikorskiego, skierowany do uczniów szkół ponadpodstawowych na terenie Polski. Organizatorem jest Zespół Szkół Budowlanych im. gen. Władysława Sikorskiego w Inowrocławiu.

Październik
„Sikory Biznesu” - Nagrody w kształcie statuetki z wizerunkiem gen. Władysława Sikorskiego przydzielane osobom i firmom za szczególną pomoc dla Zespołu Szkół Budowlanych im. gen. Władysława Sikorskiego w Inowrocławiu.

Październik
Konkurs plastyczny „Polski żołnierz, polityk, gen. Władysław Sikorski” dla mieszkańców DPS w Parchaniu

20 października
Sluchowisko dla dzieci „Życie Generała Sikorskiego” przygotowane przez Młodzieżowy Dom Kultury im. Janusza Korczaka w Inowrocławiu.

Październik
Akcja poszukiwania na terenie Powiatu Inowrocławskiego grobów żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie - zwieńczenie zapaleniem zniczy przy grobach 1 listopada.

Październik
Odnowa czerwonego szlaku pieszego im. Generała Sikorskiego: Inowrocław - Suchatówka. Polegac będzie na rozbudowie o tablice informacyjne i odnowieniu oznakowania, którym zajmie się Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w Inowrocławiu.

Listopad
III Konkurs Recytatorski Poezji Patriotycznej, których organizatorem są Szkoła Podstawowa im. gen. Władysława Sikorskiego w Parchaniu i Gmina Dąbrowa Biskupia

10 listopada
Literacko - muzyczne przedstawienie oraz apel w Zespole Szkół Budowlanych im. gen. Władysława Sikorskiego w Inowrocławiu.

10 listopada
Obchody Narodowego Święta Niepodległości w DPS Parchanie - przemarsz pod obelisk gen. Władysława Sikorskiego w Parchaniu i okolicznościowe spotkanie poetyckie.

18 listopada
Rajd Niepodległości przygotowany przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w Inowrocławiu, którego trasa będzie wiodła po miejscach w Inowrocławiu, związanych z generałem Sikorskim.

Grudzień
Podsumowanie działań dotyczących Roku Generała Sikorskiego w Powiecie Inowrocławskim.

Portrety Wielkiego Polaka



W Młodzieżowym Domu Kultury im. Janusza Korczaka rozstrzygnięto konkurs fotograficzny „Portret Generała - Sikorski Ożywny” zorganizowany z okazji Roku Generała Sikorskiego, pod honorowym patronatem Starosty Inowrocławskiego Wiesławy Pawłowskiej.

Zadaniem uczestników było wykonanie fotografii modelu lub własnej osoby ucharakteryzowanej w sposób jak najbardziej zbliżony do wizerunku generała Władysława Sikorskiego. Okazało się, że inwencji uczestnikom nie brakuje.

Wśród uczniów klas I-III wygrał Kacper Kujawa (SP 4 Inowrocław) - fotografia z lewej, jeśli chodzi o uczniów klas IV-VIII najlepsza okazała się praca Mateusza Bartosza (SP 11 Inowrocław) - fotografia środkowa, a w kategorii uczniów szkół ponadpodstawowych wygrała Zuzanna Biernat (I LO Inowrocław) - praca z prawej strony.

Jury przyznało także wyróżnienia za kolejne lokaty oraz udział w konkursie.

Otrzymały je: Agata Kowalska, Zuzanna Nowicka, Oskar Olejnik, Olaf Dziennik, Zofia Pochocka, Nikola Witkowska, Kacper Kazik, Jadwiga Kaczmarek, Zuzanna Wójcik i Antonina Wielgorz.

Zapraszamy do Parchania!

Każdemu, kto chce poznać szerzej postać Generała, jego biografię, szczegóły z życia prywatnego i obecności na Kujawach, wnikać w uwarunkowania polityczne lub zmierzyć się z koncepcjami wojskowymi polecamy wyprawę do dworu gen. Władysława Sikorskiego w Parchaniu.

Znajduje się tam największa wystawa poświęcona naszemu bohaterowi jaka kiedykolwiek powstała. Przygotowana została przez grono specjalistów pod kierunkiem dr hab.

Tomasza Łaskiewicza prof. IH PAN i prezentuje ponad pół tysiąca fotografii oraz dokumentów z osiemdziesięciu archiwów i muzeów na całym świecie.

Wystawa jest zaprezentowana w wyjątkowo atrakcyjnej szacie graficznej na 44 dwumetrowych planszach nawiązujących do kart biografii, a także działalności pisarskiej gen. Władysława Sikorskiego, który był przecież autorem trzech książek z zakresu wojskowości oraz kilkuset artykułów publicystycznych.

Zwiedzanie wtorki i czwartki w godzinach 8.00-15.00. Kontakt pod nr. tel. 572-158-821.

